**1. Czytanie rozwija w dziecku empatię**

Każda książka ma bohatera, który przeżywa rozmaite przygody, podejmuje mniej lub bardziej słuszne decyzje i przeżywa różne emocje. Dziecko, słuchając takiej historii, uczy się właściwego postępowania w określonych sytuacjach, poznaje punkt widzenia bohatera, jest w stanie wyobrazić sobie jego myśli i uczucia, ucząc się w ten sposób patrzenia na świat z perspektywy innej osoby.

Książek, które są doskonałym źródłem wiedzy o ludzkich emocjach nie brakuje. Doskonałym wyborem dla małego czytelnika mogą być np. „Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek” autorstwa Justyny Bednarek. Bohaterkami są tu skarpetki, które podstępem uciekły z pralki w domu małej Be. Każda z nich korzysta z wolności na swój własny sposób. Jedna ze skarpet zostaje słynną gwiazdą filmową, kolejna troskliwie opiekuje się mysią rodziną, inna otula stopy bezdomnemu. I każdy z tych planów jest dobry! W czasie lektury dziecko dowiaduje się więc, że nie ma jednego scenariusza na szczęśliwe życie. Ile skarpetek, tyle pomysłów!

 **2. Czytanie rozbudowuje słownictwo dziecka**

Wybierając książki dla dziecka, warto celować w tytuły pisane poprawnym, bogatym językiem, oczywiście cały czas pamiętając o tym, by poziom lektury był dostosowany do wieku malca. W ten sposób wzbogacamy jego słownictwo o nowe terminy i wyrażenia, z jakimi mógłby się nie zetknąć w codziennym życiu.

Czytanie książek jest również bardzo pomocne na etapie nauki mówienia. Wówczas najlepiej celować w tytuły skierowane do najmłodszych smyków, takie jak „Pucio mówi pierwsze słowa”. Na kartach książki znajdują się krótkie, wierszowane historyjki, opisujące codzienne sytuacje, jakie mogą przytrafić się każdemu dwulatkowi. Towarzyszą im zabawne ilustracje, obrazujące nowe słowa, jakie pojawiły się w tekście, dzięki którym maluchowi łatwiej jest je zapamiętać.

 **3. Czytanie dzieciom zapobiega uzależnieniu od innych mediów**

Tradycyjna książka ma dziś poważnych konkurentów w postaci Internetu i telewizji. To one pochłaniają obecnie najwięcej czasu współczesnych dzieci i młodzieży. Jednak jeśli dziecko od najwcześniejszych lat będzie przyzwyczajone do czytania, codzienna lektura powinna wejść mu w nawyk. Niezwykle ważna w tym procesie jest rola rodziców. Jeśli i oni po pracy przesiadują wyłącznie przed komputerem i telewizorem, dziecko nie będzie mieć właściwych wzorców.

 **4. Czytanie rozbudza ciekawość i poszerza zainteresowania dziecka**

Każda książka to nowa przygoda. Przewracając kolejne strony, poznajemy nowe, niesamowite krainy i fantastycznych bohaterów. Czasem historia potrafi pochłonąć do tego stopnia, że aż żal jest opuszczać wykreowany przez autora świat.  Wtedy może pojawić się jednak potrzeba sięgnięcia po kolejną książkę, a potem jeszcze jedną i następną. Jednak aby dziecko z taką pasją oddawało się lekturze, wcześniej trzeba je zarazić miłością do książek. Nie ma na to lepszej metody, jak dobieranie do czytania tytułów, których fabuła faktycznie ciekawi malca, szanując przy tym jego wybory. Nie zmuszajmy więc smyka do słuchania historii, które naszym zdaniem są wartościowe, ale jego zwyczajnie nudzą. Jeśli malec ma nabrać apetytu na kolejne książki, powinny one trafiać w jego zainteresowania.

Ciekawym sposobem na to, by rozbudzić w dziecku potrzebę sięgania po kolejne książki, jest także rozpoczęcie lektury jakiejś sagi. Wystarczy przytoczyć tu serię książek o Harrym Potterze – na kolejne części ze zniecierpliwieniem czekały tysiące młodych czytelników, których całkowicie pochłonął świat magii i czarów. Z książkami o nastoletnim czarodzieju warto poczekać jednak do czasu, gdy smyk sam będzie potrafił już czytać. Przedszkolakowi może za to spodobać się seria książek o Neli małej reporterce albo przygodach niesfornego Mikołajka.

 **5. Czytanie może pomóc dziecku w radzeniu sobie z trudnymi sytuacjami**

W życiu dziecka czasem zdarzają się sytuacje, które trudno jest mu zrozumieć. Może być to np. rozwód rodziców lub strata kogoś bliskiego, czasem do rangi paraliżującego dramatu urastają też pozornie błahe sprawy, jak kłótnia z młodszym bratem czy pierwszy dzień w przedszkolu. Odpowiednio dobrana książka może pomóc maluchowi pokonać te smutki.

Przykładowo, jeśli smyk bardzo boi się pójścia do przedszkola, w oswojeniu się z nową sytuacją powinna pomóc mu książka autorstwa Katarzyny Kozłowskiej „Feluś i Gucio idą do przedszkola”. Pierwszy dzień w przedszkolu to w tej historii wielka wyprawa w nieznane. Przygoda zaczyna się od skompletowania ekwipunku, jakim jest wyprawka, potem pojawiają się nowi koledzy, leżakowanie, wspólne posiłki na stołówce, czyli wszystko to, czego maluch może doświadczyć w przedszkolu.

 **6. Czytanie dzieciom usprawnia koncentrację**

Wysłuchanie bajki wymaga od dziecka skoncentrowania uwagi, media elektroniczne wręcz przeciwnie – atakują dziecko ogromną ilością bodźców, utrudniając zebranie myśli. W związku z tym specjaliści rekomendują, aby czytać dzieciom co najmniej 20 minut dziennie. To powinno wyrobić w dziecku umiejętność skupiania uwagi na dłużej niż kilka minut.

Aby podtrzymać zainteresowanie dziecka lekturą i upewnić się, że właściwie zrozumiało sens opowieści, w trakcie lektury warto zadawać mu pytania. Mogą one dotyczyć treści bajki lub ilustrujących ją obrazków. Ogromnym wsparciem dla rodzica są też pozycje, których treść prowokuje słuchaczy do refleksji. Zalicza się do nich książka „Z muchą świat zwiedzamy i opowiadamy”. To zabawna historyjka o muszce-podróżniczce, która w czasie swoich wojaży nieustannie popada w tarapaty. Każdą z przygód kończy seria pytań, o to, co mucha zrobiła źle i jak można było uniknąć zaistniałej sytuacji.

 **7. Głośne czytanie bajek jest doskonałym pretekstem do tego, aby spędzać więcej czasu razem z dzieckiem**

Przeczytanie bajki dziecku wymaga od rodzica poświęcenia chwili swojego wolnego czasu. Jest to jednak czas wyjątkowy. Możemy wziąć pociechę na kolana, pośmiać się wspólnie z czytanych historii, podziwiać kolorowe ilustracje, a następnie dzielić się wrażeniami na temat książki.

W ten sposób między dzieckiem a rodzicem tworzy się wyjątkowa więź, w której budowaniu nie jest w stanie  pomóc nawet najlepsza bajka na DVD, audiobook czy słuchowisko. Dlatego warto czytać naszym pociechom jak najwięcej. Bo jeśli uda nam się zarazić je miłością do literatury, wrażeniami z przeczytanych książek prawdopodobnie będziemy wymieniać się jeszcze długo po tym, jak maluchy wyrosną z bajek.

*Oprac. Joanna Żelazińska*